

O liczbie podwójnej w wybranych polskich tłumaczeniach słoweńskiej prozy

MONIKA GAWLAK

*Uniwersytet Śląski, Wydział Humanistyczny, ul. Grota Roweckiego 5,
PL 41 205 Sosnowiec, monika.gawlak@us.edu.pl*

1.01 Izvirni znanstveni članek – 1.01 Original Scientific Article

Prispevek obravnava poskuse prenosa pomena, ki je prisoten v slovnični kategoriji dvojine, na podlagi izbranih prevodov slovenske proze, prevedene v poljščino. Prevajalci izbirajo različne rešitve: redukcijo v množino – posledično se spremenijo slovnične in pomenske informacije; uvedbo pojasnil o prisotnosti dvojine ali zamenjavo/substitucijo in razlago. Uvajanje prevajalčevih informacij o dvojnini prispeva k transkulturnemu procesu, v katerega je vključen prevod. Predstavlja sled srečanja dveh različnih slovničnih sistemov in ustvarja transkulturno razsežnost prevoda in prevajanja.

The article discusses attempts to transfer meanings contained in the grammatical category of dual based on selected translations of prose from Slovenian into Polish. Translators choose different solutions: reduction to the plural, resulting in a change in grammatical and semantic information; introduction of explicit information about the presence of the dual forms; or substitution and explication. Having added information about dual, the translator contributes to a transcultural process in which the translation is involved. It leaves a trace of the meeting between two different grammatical systems and creates a transcultural dimension to the translation.

Ključne besede: prevajanje v poljščino, dvojina, slovenska proza, kulturni transfer, Joanna Pomorska

Key words: Polish translation, dual, Slovenian prose, cultural transfer, Joanna Pomorska

„Przestrzeń wspólna”, która określa istnienie przekładu jako dzieła będącego stanem swego rodzaju napięcia, dzieła otwartego na przepływ, transwersję, to także miejsce ujawnienia się różnicy kulturowej pomiędzy oryginałem i przekładem. Zarówno różnica widoczna w przekładzie, jak i ta niewidoczna, dostrzegalna dopiero w konfrontacji z oryginałem, są wynikiem, między innymi, odmienności systemów językowych na różnych poziomach (morfologicznym, leksykalnym, składniowym czy szerzej ujmowanym – gramatycznym, a także stylistycznym) i określa zarówno transkulturowy wymiar przekładu, jak i peryferyjność niektórych zjawisk gramatycznych.

Ciekawym przykładem w obszarze przekładów z języka słoweńskiego są tu z pewnością próby transferu znaczeń zwartych w gramatycznej kategorii liczby podwójnej. Jest ona najczęściej traktowana jako nieprzetłumaczalna, gdyż nie występuje w języku polskim, ani żadnym innym słowiańskim, prócz dolno- i górnołużyckiego¹. Dlatego też można traktować ją jako peryferie gramatyki. W polszczyźnie była obecna do końca XVI w. jako dziedzictwo języka prasłowiańskiego/starocerkiewnosłowiańskiego, niemniej jednak zaniknęła w języku ogólnym, gdyż zaczęto ją stosować z innymi liczebnikami niż dwa, w wyniku czego zatraciła swoją funkcję². Zachowały się jednak pewne relikty deklinacyjne, zwłaszcza w nazwach par naturalnych ciała, w narzędniku liczby mnogiej: rękoma, oczyma, uszyna, oraz w miejscowniku liczby pojedynczej: w ręku, oku, uchu, a także w niektórych przysłowiach: „Mądrej głowie dość dwie słowie” (Rospond 2005: 150, 175).

Wilhelm von Humboldt, który pogląd na język wiąże z potrzebą wyrażania pełni egzystencji i doświadczenia, w stosowaniu liczby podwójnej widzi przewagę języka (podając przykład jęz. greckiego) (Humboldt 2002: 388). Badacz twierdzi, że dualis „pomnaża wzajemne relacje pomiędzy wyrazami, dzięki samemu swemu istnieniu wzmacnia żywe oddziaływanie języka, a od strony filozoficznej wspomaga wyrazistość i zwięzłość porozumienia” (Humboldt 2002: 387). Wyjaśnienia istnienia tej formy językowej poszukuje zarówno w naturalnej intuicji człowieka pierwotnego, jak i w pewnej aktywności zmysłu językowego, za pomocą którego człowiek próbuje uczynić z języka zwierciadło swojego świata. Rozwój tego zmysłu natomiast przypisuje człowiekowi o najwyższej kulturze. Ma on odzwierciedlenie w systemach filozoficznych (np. dualizm idei i rzeczy u Platona; materii i formy, bytu i wiedzy u Arystotelesa; substancji cielesnej i mentalnej, nieskończonej i skończonej, duszy i ciała, myśli i materii u Kartezjusza), w teorii bytu (dualizm metafizyczny), w teorii człowieka (dualizm antropologiczny), w teorii wartości (dualizm aksjologiczny). Humboldt rozważa różne sposoby realizacji liczby podwójnej w zależności od języka (przy czym podkreślić należy, że bierze on pod uwagę tzw. języki martwe) – w niektórych formy dualne ograniczają się do zaimków, w innych dotyczą zwłaszcza par naturalnych, a więc dotyczą zwłaszcza rzeczowników, w jeszcze innych widoczne są we wszystkich częściach mowy. Językoznawca podkreśla, że z uwagi na funkcję komunikacyjną języka, liczba podwójna przyczynia się do lepszego, precyzyjniejszego i wnikliwszego porozumienia. A ze względu na to, że język staje się odbiciem umysłu i sposobu widzenia świata u mówiących jest ona wyrazem dostrzegania podstawowej dychotomii obecnej w świecie, różnych bytach i zjawiskach (rzeczywistości zewnętrznej i wewnętrznej). Wskazując na odczuwanie dwoistości przytacza między innymi przykłady, takie jak: podział

¹ Spoza języków słowiańskich kategoria liczby podwójnej występuje w języku litewskim oraz arabskim.

² Formy dualne w polszczyźnie zachowały się w niektórych dialektach. Więcej na ten temat Biolik (2016: 5–18).

na istoty ożywione i nieożywione, podział płci, twierdzenie i przeczenie, podział ciała ludzi i zwierząt na dwie jednakowe połowy, podział zjawisk przyrody (lub takie ich postrzeganie) na dzień i noc; ziemię i sklepienie niebieskie; wody i ląd stały, ale zwraca uwagę również na głęboko zakorzenioną dwoistość (nazywa ją nawet pierwotną) w prawach myślenia, co prowadzi do traktowania dychotomii jako swego rodzaju uporządkowania świata i poszukiwania jej niemal w różnorodnych zjawiskach, czy wręcz do tego, że nawet „gdy pojęcia dzielą się na trzy lub więcej, trzeci człon ma źródło w tej pierwotnej dychotomii albo też jest przez umysł do niej sprowadzany” (Humboldt 2002: 382). Językoznawca stawia tezę, że dwoistość w języku zajmuje miejsce ważniejsze niż gdziekolwiek indziej, gdyż wszelkie akty komunikacji opierają się na rozmowie, w której, gdy jest więcej osób, rozmówca sprowadza je do jedności, a gdy rozmawia sam ze sobą w myślach to robi to tak, jakby rozmawiał z innym. Wiąże się to z jednej strony z głęboko zakorzenioną potrzebą interakcji, by na ‘ja’ odpowiedziało jakieś ‘ty’, a z drugiej z elementarnym podziałem wszelkiego doświadczenia społecznego na ‘ja’ i ‘ty’, swoich i tych innych/obcych (Humboldt 2002: 384). Uogólniając, można stwierdzić, że liczba podwójna wyraża zarówno to, co dla człowieka intuicyjne, pierwotne przeczucie dualizmu świata, jak i to, co konkretne, namacalne, cielesne, a związane z doświadczeniem ‘dwojga’.

Zachowanie liczby podwójnej w języku słoweńskim (słow. dvojina) traktowane jest zarówno jako ciekawostka, lingwistyczna atrakcja, jak i bariera językowa i niejednokrotnie również konceptualizacyjna w przekładzie. Zdarzały się jednak głosy, że jest wyrazem braku przystosowania cywilizacyjnego języka w procesie przechodzenia od konkretnego do abstrakcyjnego wyrażania (Jakopin 1966: 98).³ Anna Muszyńska Vizintin w ciekawej rozprawie na temat interpretacyjnej funkcji liczby podwójnej w przekładach poezji z języka polskiego na język słoweński stwierdza, że liczba podwójna „z perspektywy teorii o dążeniu języka do względnej ekonomizacji – jest swoistym kuriozum kulturowym” (Muszyńska Vizintin 2012: 346). Niemniej z komunikacyjnego punktu widzenia dualis wspomaga jednoznaczność porozumienia i tworzy możliwość wyrażenia głębszych, często intymnych, zarezerwowanych dla dwóch podmiotów/obiektów treści, co – należy powtórzyć za Humboldtem – daje językowi swego rodzaju przewagę i pełnię. Sami Słoweńcy również dostrzegają wartość tej formy językowej i jej poetycką funkcję. Rado Lenček w artykule *On Poetic Functions of the Grammatical Category of Dual* przytacza wypowiedź znanego słoweńskiego poety, Danego Zajca, udzieloną specjalnie na potrzeby wspomnianego artykułu na temat stosunku poety do liczby podwójnej i jej roli w jego wypowiedzi lirycznej. Dane Zajc wyznaje między innymi:

Mati in jaz sva prva dvojina, ki sem jo doživel. /.../ Kot da sva sama na svetu. /.../ Šele pozneje vstopijo skož vrata spominov oče, bratje in sestri, vstopi množina in svet. /.../ Spominjam se različnih del iz otroštva. Najbolj živa so tista opravljanja del, ki sem jih

³ Autor w tym kontekście przywołuje francuskojęzyczne prace Miellet (1934: 424–425), Cohen (1956: 136, 138, 166).

delal v dvoje. /.../ Kadar berem ljubezensko pesem v tujem jeziku, mi postane pesem domača šele, ko iz konteksta spoznam, da se pesem dogaja v dvojini. Tako torej mislim ljubezen samo v dvojini. /.../ Odnos med ednino, dvojino in množino je odnos med samoto (biti sam), zaupnostjo, zaupljivostjo in intimnostjo (biti v dvoje) in med svetom, ki je množina. Most med biti sam in biti v svetu je skrivnosten most in je: biti v dvoje. (Lenček 1982: 211–212)

R. Lenček zwraca uwagę, że dualis prócz informacji gramatycznej implikuje również inne treści znaczeniowe dotyczące relacji, stopnia jej zażyłości, poczucia bliskości i wspólnoty dwóch osób. Użytkownicy języka słoweńskiego odczuwają tę zasadniczą różnicę pomiędzy liczbą podwójną i mnogą, sprowadzającą się do podkreślania, dzięki zastosowaniu tej pierwszej, intymnej, zażyłej, nieformalnej relacji pomiędzy rozmówcami. Dlatego też niektórzy rozmówcy stosują liczbę mnogą, by ukryć bliskość relacji, zwłaszcza młodzież, lub, aby zaznaczyć dystans w stosunku do rozmówcy.

Mnogi govorci čutijo omenjene pomenske implikacije dvojine v vsakdanji rabi jezika /.../ lahko nekdo uporablja množino namesto dvojine, ker se želi iz različnih razlogov distancirati od prevelike bližine, ki jo lahko dvojina izraža. (Derganc 2006: 68)

Dodatkowo, biorąc pod uwagę, że dla narodu słoweńskiego, który doświadczył wielowiekowego braku państwowości, to język stał się wyznacznikiem tożsamości narodowej, a wyróżniająca go cecha w postaci liczby podwójnej, dawała (i daje) użytkownikom poczucie odrębności i wyjątkowości. Być może dlatego zachowała się ona pomimo skomplikowania deklinacji i koniugacji w postaci osobno odmienianej kategorii, oraz pomimo że w innych językach uznana została za niepragmatyczny archaizm i zanikła. Bardziej prawdopodobna jednak wydaje się teza głosząca, że zachowanie liczby podwójnej mniej warunkowane było identyfikacją z wyróżniającą kategorią gramatyczną (a więc kwestiami związanymi z tożsamością narodową), a bardziej dążeniem do zachowania i poszanowania normy językowej.

Podstawową funkcją wspomnianej kategorii jest wyrażanie dualności, parzystości, często za pomocą połączeń rzeczowników z liczebnikami dwa, oba. Dzięki zachowaniu archaicznych form Słoweńcy kategoryzują rzeczywistość na jednostki, pary i wielość. „W języku oficjalnym, ogólnonarodowym istnieje ona niezmiennie, w sensie usus na równi z liczbą pojedynczą i mnogą (stopniowo zanika na Primorju w wyniku wpływów włoskich)” (Muszyńska Vizintin 2012: 347–348). Dvojina funkcjonuje w odmianie deklinacyjnej i koniugacyjnej i, co ciekawe, nie dotyczy par naturalnych (oči/oczy, uši/uszy, starši/rodzice), a jedynie par przypadkowych lub sztucznie aranżowanych. Obejmuje więc odmianę rzeczowników: ena knjiga, *dve knjigi*, tri knjige, czasowników: pišem, *piševa*, pišemo, przymiotników: visok blok, (dva) *visoka bloka*, visoki bloki i zaimków: jaz, *midva/medve*, mi / ti, *vidva/vedve*, vi // on, *onadva/onidve*, oni, przy czym nie zawsze towarzyszy jej liczebnik, co ma konsekwencje na płaszczyźnie semantycznej: fanta kmalu prideta (chłopcy niedługo przyjdą – wiadomo, że

chodzi o dwóch konkretnych chłopców, np. braci); kmalu prideta dva fanta (niedługo przyjdą dwaj chłopcy – nie wiadomo, o których konkretnie chłopców chodzi, wiadomo, że będzie ich dwóch). Wyraźnie widać zatem konsekwentną realizację liczby podwójnej we wszystkich częściach mowy, co Humboldt uznaje za oznakę tego, że dualis jest rzeczywiście wtopiony w ogólną formę języka i tworzy z nią prawdziwą jedność (Humboldt 2002: 387). Tak rozbudowany i produktywny system form dualnych wyróżnia język słoweński spośród innych języków słowiańskich, ale też poprzez swą unikatowość sprawia trudności w przekładzie i zmusza do redukcji semantycznej. Transfer znaczenia wpisanego w kategorię liczby podwójnej można za Edwardem Balcerzanem nazwać pokonywaniem „przeszkody konkretyzacyjnej” (Balcerzan 2009: 125). Można ją potraktować, zgodnie z tezą Elżbiety Tabakowskiej, jako „barierę kulturową zbudowaną z gramatyki” (Tabakowska 2002: 25–33), zjawisko z zakresu „etnogramatyki” (Tabakowska 2002: 25) czy „etnoskładni” (Wierzbicka 1999: 341–404),⁴ które to mają oznaczać specyficzne dla danego języka formy gramatyczne, określające jego profil kognitywny, odzwierciedlający swoiste doświadczenie kulturowo-językowe danej społeczności.

W słoweńskich utworach prozatorskich przetłumaczonych na język polski dualis występuje w opisach lub dialogach dotyczących dwóch osób/obiektów i w większości przypadków nie towarzyszy mu dodatkowe wyjaśnienie. Wówczas zredukowany jest w przekładzie do liczby mnogiej, w wyniku czego nie tylko zanika informacja gramatyczna, ale również niejednokrotnie zredukowana zostaje informacja semantyczna o zażyłości relacji implikowana przez użycie formy dualnej oraz informacja kulturowa. Przykładem może być opowiadanie short-story Polony Glavan *Pravzaprav / Tak naprawdę* (tłum. Ewa Ziewiec), które ma formę rozbudowanego dialogu, tworzy je wyłącznie wymiana zdań pomiędzy kobietą i mężczyzną. Użycie liczby podwójnej buduje w utworze atmosferę intymności i ukonkretnia wypowiedzi dwojga postaci. Prócz niej, nastrój prywatności i zażyłości buduje przestrzeń ograniczoną do jednego pomieszczenia, a w zasadzie do łóżka, na którym leżą postaci, ograniczony do jednej rozmowy czas, jak i zredukowana do wymiany zdań akcja. Głównym tematem opowiadania jest trudność porozumienia w związku, trudność komunikacji prowadzącej do bliskości. Dlatego też budowana na różne sposoby atmosfera intymności kontrastuje z powierzchowną, absurdalną i tragicomiczną treścią rozmowy.

„Povej kaj”, reče ona, ko izvijte roko iz moje in jo nasloni na blazino. „Govori.”

„Kaj naj govorim?” vprašam in dvignem glavo.

„Karkoli”, reče. Govori o vremenu, politiki, *naju dveh*. Kar hočeš. Samo govori.” /.../

„Pa saj se kar naprej *pogovarjava*”, rečem. /.../

„Veš kaj bi bilo tudi blazno lepo?” reče čez nekaj hipov in se skloni nadme.

„Kaj?” vprašam.

⁴ Autorka rozwija główną tezę, że „składnia danego języka musi w znacznym stopniu wyznaczać jego profil kognitywny” (s. 341).

„Če bi šla na železniško križišče in se ulegla vsak na svoj tir,” reče. „Prijela bi se za roke in čakala na vlak. Ko bi naju potem totalno raztrgalo, bi ostali samo najni roki, ki se trudno držita. To bi bilo naravnost legendarno, si predstavljaš?”

„Pa res,” rečem. „Narediva to.” Spet malo pomolči.

„Kaj misliš, da bo prva stvar, ki se bo potem zgodila?” vpraša čez nekaj hipov.

„Vsi bojo govorili o naju,” rečem.

„Vsaj to,” reče. „Raje več.”

„Čisto mogoče, da bojo ustavovili najn kult,” rečem.

„Ja,” zgrabi. „In potem nama bodo vsi sledili.” /.../

„Potem bova prišla tudi v filme,” reče. /.../

„Ves svet bo vedel za naju.” /.../

Obmolkneva. /.../ (Glavan 1998: 107–115)

– Powiedz coś – mówi ona, wyplątując swoją rękę z mojej i opierając ją na poduszce. – Mów.

– Co mam mówić? – pytam i podnoszę głowę.

– Cokolwiek – odpowiada. – Mów o pogodzie, polityce, o nas. Co chcesz. Tylko mów. /.../

– Przecież ciągle rozmawiamy – odpieram. /.../

– Wiesz, co jeszcze by było obłędne? – dodaje kilka chwil później, pochylając się nad mną.

– Co? – pytam.

– *Gdybyśmy poszli* na skrzyżowanie torowisk i *położyli się* każdy na swój tor – odpowiada. – *Chwycilibyśmy się* za ręce i *czekali* na pociąg. Kiedy już rozszarpałoby nas na strzępy, zostałyby tylko *nasze ręce, trzymające się* mocno. To by była po prostu bajka, wyobrażasz to sobie?

– To prawda – mówię. – *Zróbmy to*. Znów milczy przez chwilę.

– Jak myślisz, co będzie pierwszą rzeczą, która się potem zdarzy? – pyta po kilku chwilach.

– Wszyscy będą o nas mówili – rzucam.

– Zawsze coś – odpowiada. – Ale to za mało.

– Zupełnie możliwe, że ustanowią *nasz kult* – dodaje.

– Tak – podchwytuje. – I później wszyscy pójda *naszym śladem*. /.../

– A później *pojawiemy się* też w filmach – dodaje. /.../

– Cały świat będzie o nas wiedział. /.../

Milkniemy. /.../ (Glavan 2009: 54–61)

Zarezerwowana do sfery prywatnej, intymnej, dwuosobowej kategoria liczby podwójnej ulega w tłumaczeniu na język polski rozmyciu, generalizacji, rozszerzeniu na sferę zbiorową, wieloosobową poprzez użycie liczby mnogiej. Co prawda w omawianym opowiadaniu kontekst pozwala na przypisanie czasowników „chwycilibyśmy się”, „zrobmy to”, „milkniemy” czy zaimków „o nas”, „nasze (ręce)”, „naszym (śladem)” do dwojga postaci, niemniej użycie w przekładzie liczby mnogiej wzmacnia impersonalny wymiar relacji i dystans, a na przykład sformułowanie „Przecież ciągle rozmawiamy” można już odbierać dwojako. Liczba mnoga uniwersalizuje sytuację kochanków, otwiera na doświadczenie ogółu, mas. Anna Muszyńska Vizintin stwierdza, że „[d]ualis od razu ewokuje świat zarezerwowany tylko dla dwojga, prywatność, osobność, wyjątkowość tego świata zamknięta jest już w formie gramatycznej, istnieje

niejako a priori, natychmiast, automatycznie, bo dana jest w morfologii języka” (Muszyńska Vizintin 2012: 349). Dlatego też użycie kategorii liczby mnogiej w przekładzie, pomimo wiadomego kontekstu, nieodzwrotnie rozszerza perspektywę sytuacji dwojga do wymiaru ogólnoludzkiego. Dramatyczny rozdźwięk pomiędzy potrzebą bliskości i niemożnością głębszego porozumienia przestaje być tak dojmujący, poczucie braku porozumienia i samotności we dwoje zostaje złagodzone w wyniku braku potwierdzonego gramatycznie zacieśnienia więzi partnerów.

Kochankowie, choć rozmawiają ze sobą, to tylko pozornie rozmowa ta prowadzi do wzajemnego porozumienia i bliskości. Wskazuje na to zarówno poruszana w rozmowie tematyka, wizjonerski charakter konwersacji i obecność trybu przypuszczającego, jak i ostateczna konkluzja, będąca ostatnim, podsumowującym zdaniem utworu:

Pravzaprav se spolah *ne znava pogovarjati*. (Glavan 1998: 115)

Tak naprawdę to w ogóle *nie potrafimy* ze sobą rozmawiać. (Glavan 2009: 61)

W przekładzie opowiadania Polony Glavan najważniejsze wydaje się przesunięcie pojawiające się właśnie w ostatnim zdaniu, liczba mnoga konotuje w nim bowiem masowość i rozszerza możliwości interpretacyjne, gdyż stwierdzenie dotyczące braku umiejętności komunikacyjnych, trudności w porozumieniu można odczytywać zarówno jako podsumowanie rozmowy, które dotyczy dwojga kochanków, jak i jako diagnozę o szerszym wymiarze interpersonalnym i społecznym. Końcowe podsumowanie ewokujące w oryginale obraz sytuacji intymnej, odnoszącej się tylko do dwojga, w przekładzie przybiera charakter prawdy ogólnej. Dvojina na poziomie językowym, gramatycznym, łączy parę kochanków pomimo wyczuwalnego rozdźwięku emocjonalnego, liczba mnoga rozszerza i uogólnia ich doświadczenie, pozbawia jednostkowości i wyjątkowości, a także poddaje semantycznej wieloznaczności. W tym przypadku wyraźnie widać różnicę w profilowaniu znaczenia, będącą konsekwencją użycia liczby mnogiej w tłumaczeniu na język polski. „Gramatyka i semantyka wyraźnie się tu na siebie nakładają, są tożsame /.../ Forma gramatyczna znaczy (buduje znaczenie), narzuca niejako sposób konceptualizacji...” (Muszyńska Vizintin 2012: 351). W wyniku użycia innej kategorii gramatycznej ujawnia się różnica zarówno na poziomie gramatycznym, jak i w sposobie konceptualizacji doświadczenia postaci. Różnica ta jest jednak widoczna jedynie w lekturze komparatystycznej obu tekstów (oryginału i przekładu). Użycie liczby mnogiej powoduje (wspomnianą) automatyczną generalizację i uniwersalizację, ale rozszerzenie niewyeksplikowanego znaczenia i zarazem różnica kulturowa pozostają nieuświadomione przez odbiorcę sekundarnego, jeśli tłumacz mu w tym nie pomoże, decydując się na jakąś formę komentarza/paratekstu.

W powieści Draga Jančara *Posmehljivo poželenje / Drwiące żądze*, opublikowanej w Polsce w przekładzie Joanny Pomorskiej, pojawia się eksplicytna informacja o liczbie podwójnej, a w przekładzie następuje próba zaadoptowania

obcej kategorii gramatycznej i jej odmiany, z zaznaczeniem, że chodzi o dwie osoby. Jednakże nie wydaje się ona czytelna: „rečemo: midva sva okajena” (Jančar 1993: 116) „*mamy liczbę podwójną*, mówimy: *nas dwoje* – jesteście zawiani” (Jančar 1997: 119), tym bardziej, że występuje niezgodność gramatyczna pomiędzy formą „nas dwoje” a odmianą czasownika być – ‘nas dwoje jest...’ ‘my dwoje jesteśmy’. Tłumaczka dodatkowo decyduje się na amplifikację z pomocą której podkreśla, że chodzi o kategorię gramatyczną obcą systemowi języka polskiego. Niemniej zaproponowana próba stworzenia imitacji odmiany liczby podwójnej nieco dezorientuje.

W tym samym utworze narrator bohater bezpośrednio wspomina o znaczeniu i roli liczby podwójnej w języku słoweńskim i komunikacji. Pojawia się zarówno próba opisu tej kategorii gramatycznej, jak i przykładowa odmiana.

Slovenski jezik je najboljši, ker ima dvojino. Dvojina je lepa, dvojina je topla, dvojina je Snug Harbour. V angleščini in v vseh drugih jezikih je treba dvojino imenovati, v slovenščini je samodejna: *sva spala, bova zajtrkovala*. (Jančar 1993: 144)

W tym wypadku o ile przekład opisu liczby podwójnej czy porównania z innymi językami nie sprawia trudności, o tyle jej egzemplifikacja w postaci odmiany czasownika stanowi barierę i stałaby się nieczytelna. Dlatego też tłumaczka decyduje się na substytucję i eksplikację, dzięki czemu unika, koniecznej w innych przypadkach, zamiany liczby podwójnej na mnogą, a więc zatarcia informacji gramatycznej. Jest to tym bardziej istotne, że w przytoczonym cytacie taka zamiana prowadziłaby do konsternacji odbiorcy. W tłumaczeniu zamiast przykładów zastosowania dualisu pojawia się wyjaśnienie dotyczącego jego użycia.

Język słoweński jest językiem najpiękniejszym, bo ma liczbę podwójną. Liczba podwójna jest dobra, liczba podwójna jest ciepła, liczba podwójna to ‘Snug Harbour’. W angielskim i we wszystkich pozostałych językach liczbę podwójną trzeba wskazać, wyraźnie podkreślić, w słoweńskim jest zjawiskiem automatycznym, *wyrażają ją końcówki wszystkich odmiennych części mowy*. (Jančar 1997: 149)

Informacja na temat obcej systemowi polskiemu kategorii gramatycznej oraz dodana przez tłumaczkę eksplikacja stanowią przestrzeń transgresji, przepływu pewnej informacji kulturowej, która świadczy o otwartości na obcą kulturę i jej odmiennosc. Przestrzeń taka konstytuuje transkulturowy wymiar przekładu i, dzięki eksplikacji, pozwala na zrozumienie sensu elementu obcości, pozwala na oswojenie tego, co nieznanne.

Być może wyjaśnienie dotyczące liczby podwójnej czy wprowadzona amplifikacja nie stanowią bezpośredniego unaocznienia form jej zastosowania, zwracają jednak uwagę na różnicę kulturową istniejącą w obrębie systemów językowych – słoweńskiego i polskiego. Pojawienie się w tekście oryginału informacji o liczbie podwójnej lub dodanie jej przez tłumacza zwraca uwagę na tę istotną różnicę, a bezpośredni sposób wyrażenia informacji kulturowej przyczynia się do swego rodzaju procesu transkulturowego, w którym uczestniczy

przekład. Jest śladem konfrontacji, spotkania dwóch odmiennych systemów gramatycznych i tworzy transkulturowy wymiar tłumaczenia.

BIBLIOGRAFIA

Edward BALCERZAN, 2009: *Tłumaczenie jako wojna światów*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Maria BIOLIK, 2016: Końcówki dawnej liczby podwójnej czasowników w dialekcie warmińskim (na podstawie felietonów Seweryna Pieniężnego „Kuba spod Wartemborka gada”). *Prace Językoznawcze* 18/2, 5–18.

Marcel COHEN, 1956: *Pour une sociologie du langage*. Paris. 136, 138, 166.

Aleksandra DERGANČ, 2006: Nekateri značilnosti dvojine v slovenščini. *Slovensko jezikoslovje danes = Slovenian linguistics today*. Ur. A. Vidovič Muha. Ljubljana: Slavistično društvo Slovenije zbirka Slavistična revija.

Polona GLAVAN, 1998: Pravzaprav. *Čas kratke zgodbe. Antologija slovenske kratke zgodbe*. Ur. T. Virk. Ljubljana: Beletrina.

Polona GLAVAN, 2009. Tak naprawdę. Prev. E. Ziewiec. *Noc w Lublanie. Antologia współczesnej krótkiej prozy słoweńskiej*. Gdańsk: Międzymorze.

Wilhelm von HUMBOLDT, 2002: O liczbie podwójnej. *O myśli i mowie. Wybór pism z teorii poznania, filozofii dziejów i filozofii języka*. Prev. E. M. Kowalska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. 358–388.

Franc JAKOPIN, 1966: Slovenska dvojina in jezikovne plasti. *Jezik in slovstvo* 4, 98.

Drago JANČAR, 1997: *Drwiące żądze*. Prev. J. Pomorska. Warszawa: Niezależna Oficyna Wydawnicza NOWA.

Drago JANČAR, 1993: *Posmehljivo poželenje*. Celovec-Salzburg: Založba Wieser. 144.

Rado L. LENČEK, 1982: On Poetic Functions of the Grammatical Category of Dual. *Studies in Slavic and General Linguistics* Vol. 2, South Slavic and Balcan Linguistics. 193–214.

Antoine MIELLET, 1934: *Introduction à l'étude comparative des langues indo-européennes*. Paris. 424–425.

Anna MUSZYŃSKA VIZINTIN, 2012: Kultura, gramatyka i uczucia. O interpretacyjnej funkcji liczby podwójnej w języku słoweńskim. *Kultura w stanie przekładu. Translatologia – komparatystyka – transkulturowość*. Ur. W. Bolecki, E. Kraskowska. Warszawa: IBL.

Stanisław ROSPOND, 2005: *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa: PWN.

Elżbieta TABAKOWSKA, 2002: Bariery kulturowe są zbudowane z gramatyki. *Przekład – język – kultura*. Ur. R. Lewicki. Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.

Anna WIERZBICKA, 1999: Etnoskładnia i filozofia gramatyki. Prev. K. Korzyk. *Język – umysł – kultura*. Ur. J. Bartmiński. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN. 341–404.

O DVOJINI V IZBRANIH POLJSKIH PREVODIH SLOVENSKE PROZE

Prispevek obravnava poskuse prenosa pomena, ki je prisoten v slovnični kategoriji dvojine, na podlagi izbranih prevodov slovenske proze, prevedene v poljščino. V uvodu avtorica razloži komunikativno funkcijo in različne uresničitve dvojine, pri čem se sklicuje na refleksijo Wilhelma von Humboldta. S komunikativnega vidika dvojina podpira nedvoumnost sporazumevanja in ustvarja možnost globljega, pogosto intimnega izražanja, ki je omejeno na dve osebi/dva predmeta oziroma pojma, kar jeziku daje svojevrstno prednost, natančnost in popolnost. Ker poljščina nima dvojine oziroma se je ta slovnična kategorija v sodobni poljščini ohranila le v nekaterih redkih primerih, prevajalci izbirajo različne rešitve: redukcijo v množino – posledično se spremenijo slovnične in pomenke informacije; uvajanje prevajalčevih informacij o prisotnosti dvojine ali zamenjavo/substitucijo in razlago. Primere prevajalskih rešitev avtorica podaja na podlagi izbranih del, in sicer prevoda kratke zgodbe Polone Glavan *Pravzaprav* (pol. *Tak naprawdę*, prev. Ewa Ziewiec) ter prevoda romana Draga Jančarja *Posmehljivo poželenje* (pol. *Drwiące żądze*, prev. Joanna Pomorska). V prevodu romana se prevajalka odloči za zamenjavo/substitucijo in razlago, ki se nanaša na uporabo dvojine v slovenščini in se s tem izogne uporabi množine namesto dvojine, ki je sicer v prevodih najpogostejša rešitev. Uvajanje dodatnih informacij o dvojini s strani prevajalca prispeva k transkulturnemu procesu, v katerega je vključen prevod. Predstavlja sled srečanja dveh različnih slovničnih sistemov in ustvarja transkulturno razsežnost prevoda in prevajanja.
